

*Szanowny Panie Pośle,*

ogromnie dziękuję za słowa otuchy. Chyba rzeczywiście nic nam nie pozostaje jak tylko cierpliwie czekać na orzeczenie TK. Głęboko wierzę, że żyję w Państwie prawa, bo w przeciwnym razie i ja przestanę go przestrzegać. Nie wiem do czego może doprowadzić desperacja człowieka niewinnie skrzywdzonego. Bo wtedy, tak jak powiedziałem prof. Widackiemu, jeżeli mi zabraknie na opłaty i życie włożę swój galowy mundur żołnierza WP z krzyżem zasługi przyznany mi przez Prezydenta Wałęsę i przyjadę do Warszawy, by żebrać przed Gmachem Sejmu. Myślę iż hojność Posłów RP pozwoli przeżyć mi i mojej rodzinie.

Serdecznie pozdrawiam

*(nazwisko do wiadomości europosła, 28 października 2009 r.)*